

MACIEJ SZCZEPANIAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Teologiczny

**Między archidiecezją poznańską a prałaturą piłą  
Caus księdza Linusa Freyera**

Between the Archdiocese of Poznań and the Prelature of Piła. The Case of Rev. Linus Freyer

*Beatissime Pater! Ego Linus Freyer, sacerdos archidioecesis Gnesnensis-Posnaniensis, natus a. 1876, ordinatus a. 1902 in titulo sacerdotii dioecesis, ab anno 1915 parochus institutus in Śmiłowo (Schmilau).*

*Najświętobliwszy Ojcze! Ja, Linus Freyer, kapłan archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, urodzony w 1876 roku, wyświęcony w 1902 roku tytułem służby w diecezji, w 1915 roku ustanowiony proboszczem w Śmiłowie (Schmilau)<sup>1</sup>.*

Tak rozpoczynał pisany odręcznie na początku 1924 roku list adresowany do papieża Piusa XI proboszcz liczącej niewiele ponad tysiąc dusz parafii Śmiłowo w archidiecezji gnieźnieńskiej. Przedstawiona w piśmie historia zatoczyła szeroki krąg odbiorców. Dotarła do nuncjatur apostolskich w Monachium i w Berlinie, jak również w Warszawie, angażując nuncjusza Eugenio Pacellego, późniejszego papieża Piusa XII, oraz nuncjusza Lorenzo Lauriego w rozwiązanie zarysowanego tam problemu kościelno-państwowego. Do treści listu musiał ustosunkować się kard. Edmund Dalbor, arcybiskup gnieźnieński i poznański, prymas Polski, ordynariusz kapłana. W sprawie ks. Freyera wypowiedali się sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Gasparri i ambasador Niemiec przy Watykanie Diego von Bergen. List ten jak w soczewce skupił w sobie problemy dotyczące ówczesnej sytuacji politycznej i narodowościowej, o czym świadczy dyplomatyczny charakter sporu, który próbowano wzniecić w Berlinie. Historia listu ks. Freyera jest interesująca z naukowego punktu widzenia, ponie-

<sup>1</sup> Segreteria di Stato, Sezione per i Rapporti con gli Stati (dalej: S.RR.SS.), Archivio Storico, Congregazione per gli Affari Ecclesiastici Straordinari (dalej: AA.EE.SS.), Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.01.1924, k. 38-39: ks. Freyer do Ojca Świętego Piusa XI.

waż na tym jednym przykładzie pokazuje psychologiczne aspekty życia kapłana-Niemca, który w sytuacji odzyskania przez Polskę niepodległości chciał – lub też został do tego zmuszony – żyć w Niemczech.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie nieznaney do tej pory w literaturze historii listu wysłanego do papieża Piusa XI przez ks. Linusa Freyera, proboszcza w Śmiłowie i jego starań o możliwość pracy duszpasterskiej na terenie Niemiec. Działalność ks. Freyera została dotąd opisana jedynie skrótowo w pracach podejmujących zagadnienie historii śmiłowskiej parafii, w których materiał źródłowy – ze względu na ich przedmiot formalny – jest stosunkowo ograniczony<sup>2</sup>. W jakimś stopniu dotykamy tutaj także zagadnienia administracji apostolskiej w Tucznie, czyli późniejszej prałatury pilskiej<sup>3</sup>.

Materiałów źródłowych na temat życia ks. Freyera jest stosunkowo niewiele. Nie zachowała się jegoteczka personalna w macierzystej archidiecezji poznańskiej, ponieważ przekazano ją najpierw do archidiecezji gnieźnieńskiej, a potem do tucznieńskiej administracji apostolskiej, gdzie najprawdopodobniej uległa zniszczeniu w 1945 roku, kiedy budynek ordynariatu prałatury pilskiej spalił się w wyniku działań wojennych<sup>4</sup>. Wydaje się, że najbardziej szczegółowych informacji na temat życia ks. Freyera, oprócz schematyzmów i dekretów opublikowanych na łamach pism diecezjalnych, dostarczają dziś materiały źródłowe zachowane w archiwach watykańskich.

#### DROGA DO KAPŁAŃSTWA I POSŁUGA W ARCHIDIECEZJI POZNAŃSKIEJ I GNIEŹNIEŃSKIEJ

Linus Freyer urodził się 2 maja 1876 roku w Trzebiszewie (Trebisch), niewielkiej wiosce położonej w bliskości rzeki Warty niedaleko Skwierzyny (Schwerin). Jego rodzinna parafia pw. św. Jana Nepomucena należała do archidiecezji poznańskiej i była jedną z najbardziej na zachód wysuniętych parafii

---

<sup>2</sup> E. Kaczmarczyk, *Parafia katolicka świętej Małgorzaty panny i męczennicy w Śmiłowie w latach 1918-2000*, (msk), Poznań 2003, s. 34-35; J.J. Ptach, *Szkice niedokończone. Historia parafii pw. św. Małgorzaty i Matki Bożej Szkaplerznej w Śmiłowie*, Piła 2011, s. 40.

<sup>3</sup> Na temat prałatury pilskiej, wcześniej prawie nieobecnej w polskiej historiografii, zob. R. Prejs, *Prałatura Pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne” 55 (2008) 4, s. 31-48; R. Prejs, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa prałatury pilskiej* (w druku); G. Waberski, *Wolna Prałatura Pilska*, „Kronika Wielkopolski” 29 (2001) 1, s. 36-46.

<sup>4</sup> Nie ma śladu teczki personalnej ks. Freyera ani w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu czy w Gnieźnie, ani w archiwach diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, zielonogórsko-gorzowskiej czy szczecińsko-kamińskiej (w granicach tych diecezji znalazło się z czasem terytorium prałatury pilskiej, formalnie zniesionej w 1972 roku).



Ks. Linus Freyer, ok. 1915 roku

w Polsce przedrozbiorowej<sup>5</sup>. Linus przyszedł więc na świat w miejscowości, która sto lat wcześniej była jeszcze wioską przygraniczną Królestwa Polskiego, a w chwili jego narodzin była włączona do Prus i Rzeszy Niemieckiej. Młodziemiec musiał nosić w sobie mocne przekonanie, że urodził się w rodzinie niemieckiej i jest obywatelem Prus, skoro wyraźnie zaznaczył to w piśmie do Piusa XI: *Ja zaś sam jestem narodowości niemieckiej i według traktatu wersalskiego jestem obywatelem Prus (civis Borussiae)*<sup>6</sup>.

Według powszechnego spisu ludności z 1 grudnia 1890 roku, Trzebiszewo zamieszkane było w większości przez katolików, ale już pobliska Skwierzyna, blisko siedmiotysięczne miasto powiatowe, miało ludność przede wszystkim wyznania ewangelickiego<sup>7</sup>. W Skwierzynie, oprócz kościoła katolickiego i protestanckiego, znajdowała się także synagoga<sup>8</sup>. Katolicka parafia pw. św. Jana Nepomucena w Trzebiszewie liczyła w 1874 roku 710 dusz<sup>9</sup>.

Wiemy, że Linus Freyer przygotowywał się do kapłaństwa w *Seminarium Dioecesanum Leoninum* w Poznaniu od 1898 roku<sup>10</sup>. Mieszkał w nowo wybudowanym gmachu poznańskiego seminarium przy ul. Wieżowej 2-4, oddanym do użytku w 1896 roku<sup>11</sup>. Rektorem uczelni był ks. Paweł Jedzink, profesor teologii moralnej, który tę funkcję pełnił aż do 1916 roku<sup>12</sup>. Ostatni etap przygotowania do kapłaństwa Linus odbywał w *Seminarium Clericorum Practicum* w Gnieźnie<sup>13</sup>, którego rektorem był ks. Ignacy Goczkowski, wykładowca fi-

<sup>5</sup> Od czasów Reformacji najdalej na zachód wysuniętymi parafiami archidiecezji poznańskiej były: Trzebiszewo, Skwierzyna, Stary Dworek, Bledzew, Osiecko, Trzemeszno Lubuskie, Nowa Wieś, Templewo, Pieski, Żarzyn, Boryszyn, Paradyż-Jordanowo, Brójce, Dąbrówka, Kosieczyn, Koźminek, Babimost, Kręsko, Kopanica (z Kargową), Ciosaniec, Śmieszkowo, J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 26. Trzebiszewo należało do klucza pszczewskiego dóbr biskupich; tamże, s. 480. Był to w czasach Reformacji jeden z nielicznych kościołów dekanatu międzyrzeckiego, który pozostał pod zarządem katolickich plebanów; tamże, s. 557.

<sup>6</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.01.1924, k. 38: ks. Freyer do Ojca Świętego Piusa XI.

<sup>7</sup> *Meyers Konversationslexikon*, 5. wyd., Leipzig-Wien 1893-1897, t. 4, s. 817.

<sup>8</sup> „Schwerin – Kreisstadt im preußischen Regierungsbezirk Posen, am Einfluß der Obra in die Warthe, hat eine evangelische und eine große kath. Kirche, eine Synagoge, eine höhere Knabenschule, ein Amtsgericht, eine Oberförsterei, eine Dampfsägemühle, Stärkefabrikation, Ziegelbrennerei, Pferdehandel, Schiffahrt und (1885) 6814 meist evang. Einwohner”, *Meyers Konversationslexikon*, 4. wyd., Leipzig-Wien 1885-1892, t. 14, s. 768. Por. A. Kirmiel, *Skwierzyna – miasto pogranicza. Historia miasta do 1945 roku*, Bydgoszcz 2004, s. 41-46, 95-100.

<sup>9</sup> *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri Archidioecesis Posnaniensis pro Anno Domini* (dalej: *Elenchus Pn*) 1874, Poznań 1874, s. 52.

<sup>10</sup> *Elenchus Pn* 1899, s. 18, podaje go wśród alumnów I roku; *Elenchus Pn* 1900, s. 17 – wśród alumnów II roku; *Elenchus Pn* 1901, s. 16 – wśród alumnów III roku.

<sup>11</sup> Na temat budowy nowego gmachu seminarium zob. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 716.

<sup>12</sup> Tamże, s. 192.

<sup>13</sup> *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri Archidioecesis Gnesnensis pro Anno Domini* (dalej: *Elenchus Gn*) 1902, Gniezno 1901, s. 12.

DECANATUS NAKLENSIS.

53

st. Apl.	Anim.		Nat.	Ord.	Inst. v. Apl.
		Vic. <i>Car. Mazurkiewicz</i> , Praec. Relig. in Gymn. . . . .	1881	30/1	1913
14		TE. mur.: S. Laurent. M.; Patr. SR. Mtas. — Sol. S. Laurent. Dom. antec., Ded. Eccl. — Sod. Matr. chr., Ros. viv., Temp., Cord. Jesu, Cust. S. Jos., Opific. <b>Offp. et St: in loco.</b>			
	2487	<b>Sadki (Sadke)</b> , Paroch. AR. <i>Lud. Robowski</i> , Prodec. for. . . . .	1864	25/3 1889	1902
13		TE. mur.: S. Adalb. EM.; Patr. SR. Mtas. alternat. c. haered. bonor. Samostrzel. — Sol. S. Adalb. i. d., Imm. Conc. BMV. Sod. Matr. chr., Ros. viv., Apost. Or., S. Adalb., S. Franc. Xav., Cord. Jesu, Cust. S. Jos. <b>Offp: in loco, St: Walden.</b> <i>Capel. aulic. in Samostrzel et funebr. in Samostrzel, Zelazno et Mrozowo.</i>			
14	1100	<b>Śmielowo (Schmilau)</b> , Par. <i>Linus Freyer</i> . . . . .	1876	25/3 1902	1915
		Resid. emer. <i>Clemens Thielemann</i> . . . . .	1865	12/3 1892	
871		TE. novae mur. bened.: S. Margar.; Patr. SR. Mtas. — Sol. Scapul. Dom. seq. — Confr. Scapul. — Sod. Ros. viv., Matr. chr. — <i>Hospit. eccl.</i> <b>Offp: in loco, St: Erpel.</b>			
14	1527	<b>Wyrzysk (Wirszitz)</b> , opp., Paroch. <i>Alphons. Kaczmarek</i> , Not. Dec. . . . .	1870	25/3 1896	1901
		TE. mur.: S. Martin. EC.; Patr. SR. Mtas. — Sol. S. Martini Dom. seq. — Sod. Matr. chr., Ros. viv., Temp., Cord. Jesu, Cust. S. Jos., Opific. — <i>Capel. semipubl. in Orphanotr. Tit. S. Jos.</i> <b>Offp: in loco, St: Netzthal.</b>			
	2100	<b>Wysoka (Wissek)</b> , opp., Par. <i>Philip. Hoffmann</i> . . . . .	1876	25/11 1900	1914
1902		Vic. <i>vacat.</i> TE. mur.: S. Martinus EC.; Patr.			

Ks. Linus Freyer – proboszcz w Śmielowie, Elenchus 1915

lozofii<sup>14</sup>. Profesorem teologii i prawa był wówczas w gnieźnieńskim seminarium ks. Edmund Dalbor<sup>15</sup>. W 1915 roku ks. Dalbor został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim, a sakrę biskupią przyjął 21 września, razem z nowo mianowanym sufraganem poznańskim, wspomnianym wcześniej ks. Jedzinkiem<sup>16</sup>.

Święcenia kapłańskie ks. Freyer otrzymał 25 marca 1902 roku w Gnieźnie<sup>17</sup>. Jak sam zaznaczy później w liście do Ojca Świętego, wyświęcony został *in titulo servitii dioecesis* – tytułem służby w diecezji. Późniejszy Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku<sup>18</sup>, określając warunki do udzielenia święceń kapłańskich, mianem tytułu kanonicznego do święceń nazwie źródło prawnie zabezpieczonych dochodów na dożywotnie utrzymanie duchownego, płynących z majątku kościelnego. Przyjęcie święceń kapłańskich tytułem służby w diecezji oznaczało, że duchowny zobowiązał się do pracy duszpasterskiej w diecezji na wyznaczonym przez każdorazowego ordynariusza stanowisku. Jednocześnie udzielenie święceń zobowiązywało biskupa do powierzenia kapłanowi odpowiedniego beneficjum, urzędu lub wsparcia, które wystarczy na dostateczne utrzymanie<sup>19</sup>.

Ksiądz Linus Freyer pełnił najpierw posługę duszpasterską w Kaszczorze (Alt-Kloster) w dekanacie wschowskim. Administratorem parafii pw. św. Wojciecha był ks. Adalbert Roenspiess, również pochodzenia niemieckiego. Kaszczorz, podobnie jak rodzinna miejscowość ks. Freyera – Trzebiszewo, położony był w pasie przygranicznym Rzeczypospolitej przedrozbiorowej<sup>20</sup>. Parafia w 1902 roku liczyła 3851 dusz. Ksiądz Freyer objął stanowisko wikariusza parafii w Kaszczorze 29 marca 1902 roku<sup>21</sup> i przebywał tam do 1904 roku<sup>22</sup>.

Z dniem 1 kwietnia 1904 roku ks. Linus Freyer został mianowany administratorem kościoła w Kosieczynie (Kuschten)<sup>23</sup>, w liczącej 522 dusz parafii pw.

<sup>14</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 720.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże, s. 192.

<sup>17</sup> Elenchus Pn 1903, s. 126.

<sup>18</sup> *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 27 Maii 1917* (dalej: CIC).

<sup>19</sup> CIC kan. 981 § 1-2; F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 100-103.

<sup>20</sup> M. Wrzos, *Kaszczorz*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 966; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 327, 445, 560.

<sup>21</sup> „Kościelny Dziennik Urzędowy dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” (dalej: KDzUrz) 17 (1902) 3, s. 21.

<sup>22</sup> Elenchus Pn 1903, s. 126; Elenchus Pn 1904, s. 126.

<sup>23</sup> „Administracją powierzono od 1. kwietnia Rb. X Freyerowi wikariuszowi z Kaszczoru plebanii w Kosieczynie”, KDzUrz 19 (1904) 4, s. 34. Elenchus Pn 1905, s. 137; Elenchus Pn 1906, s. 137; Elenchus Pn 1908, s. 138; Elenchus Pn 1909, s. 137; Elenchus Pn 1910, s. 133; Elenchus Pn 1911, s. 133; Elenchus Pn 1912, s. 132; Elenchus Pn 1913, s. 130; Elenchus Pn 1914, s. 134.

	Nat.	Ord.
74. Andrzejewski Pius . . .	1875	Min. Ord.
75. Błażejowski Theodor. . .	1873	Min. Ord.
76. Czechowski Ignat. . . .	1877	Min. Ord.
77. Dykier Thad. . . . .	1877	Min. Ord.
78. Jurek Hippol. . . . .	1873	Min. Ord.
79. Łabujewski Alex. . . . .	1878	Min. Ord.
80. Rakowski Vinc. . . . .	1870	
81. Hemmerling Bron. . . .	1874	

## Coetus I.

	Nat.		Nat.
82. Adamski Ignat.	1877	100. Małecki Joseph.	1876
83. Bajoński Sigism.	1878	101. Marchlewski	
84. Dąbrowski		Joseph.	1874
Stephan.	1875	102. Matuszewski	
85. Dettloff Felix	1878	Marcel.	1875
86. Domachowski		103. Pokorski Theod.	1878
Joseph.	1876	104. Prądzyński Jos.	1877
87. Dratwa Joan.	1877	105. Putz Narcis.	1877
88. Drwęski Stanisl.	1877	106. Reiter Adalbert.	1876
89. Dryas Ludov.	1877	107. Rosochowicz	
90. Exner Alphons.	1877	Ignat.	1879
91. Fischbach Henr.	1876	108. Różycki Miecisl.	1874
92. Freyer Linus	1876	109. Schmidt Ladisl.	1877
93. Grün Adalbert.	1875	110. Schulz Ludov.	1876
94. Jagodziński Lad.	1879	111. Śniatała Stanisl.	1878
95. Kalkstein-		112. Steinmetz Paul.	1876
Ośłowski Carol.	1878	113. Winnicki Felix	1879
96. Klemt Valentin.	1871	114. Włodarczyk Ign.	1877
97. Kreuz Anton.	1875	115. Wolniewicz Jul.	1876
98. Krzewiński Joan.	1875	116. Zwolski Steph.	1879
99. Mann Wladimir.	1878		

Ks. Linus Freyer wśród kleryków I roku *Seminarium Dioecesanum Leoninum* w Poznaniu,  
Elenchus 1899

Schneidemühl, d. 9. Januarii 1924.  
Grenzmark (Germania)

Beatissime Pater!

Ego Linus Freyer, sacerdos archidia-  
cesis Gnesnensis-Tornaniensis, natus  
a. 1874, ordinatus a. 1902, in titulo ser-  
viti diocesis, ab anno 1915 parvitus  
institutus in Emilowo (Schmilau).

Tractatu de Versailles praedicta parocia,  
cuius fideles antea fere omnes erant et  
nunc adhuc tres partes nationis sunt  
Germanici, in ditonem Republicae  
Polonicae venit. Ego ipse sum natione  
Germanus et secundum tractatum  
de Versailles civis Borussiae.

Confratribus Polonicis stimulantibus  
praefectus provinciae misit mihi edictum  
caerendi ex feriis Poloniae die 10.  
Octobris, quae dies prolongata est primum  
ad 15., deinde ad 30. Novembris.

Archiepiscopus Cardinalis St. Gallor  
conventive videtur, nam a me interrogatus,  
quoniam sit causa huius edicti, respondit

List ks. Linusa Freyera do papieża Piusa XI, 4.1.1924,  
ze zbiorów Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej



Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, należącej do pobliskiego dekanatu zbąszyńskiego<sup>24</sup>. Była to znowu placówka przylegająca do zachodniej granicy archidiecezji poznańskiej. Po odzyskaniu niepodległości, w przeciwieństwie do Kaszczoru, parafia ta znalazła się już poza granicami Rzeczypospolitej i weszła w skład delegatury arcybiskupiej w Tucznie, późniejszej prałatury pilskiej.

Trzecią i ostatnią placówką ks. Freyera w archidiecezji poznańskiej była parafia w Śmiłowie (Schmilau). „Kościelny Dziennik Urzędowy dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” podaje, że *kanoniczną instytucją na beneficjum w Śmiłowie otrzymał pleban Freyer z Kosieczyna 21 grudnia 1914 roku*<sup>25</sup>, choć późniejsze schematyzmy jako datę ustanowienia podają 1915 rok<sup>26</sup>. W przeciwieństwie do wcześniejszych placówek ks. Freyera parafia terytorialnie znajdowała się w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej. Podczas obowiązywania unii personalnej między dwoma archidiecezjami duchowni byli jednak posyłani tam, gdzie w danej chwili zwolniło się beneficjum, niezależnie od tego, do jakiej diecezji byli inkardynowani.

Ksiądz Freyer przyjął proponowane mu beneficjum w Śmiłowie, tym bardziej że położone było w bezpośredniej bliskości Piły (Schneidemühl), miasta zamieszkałego prawie wyłącznie przez Niemców<sup>27</sup>. Położone dwanaście kilometrów na wschód od Piły Śmiłowo należało do dekanatu Nakło w archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>28</sup>. Parafia liczyła w 1915 roku 1100 dusz<sup>29</sup>. Ksiądz Freyer przejął beneficjum po ks. Klemensie Thielemannie, który – choć ukończył zaledwie 50

---

<sup>24</sup> Kościół w Kosieczynie posiadał przywilej dotacyjny z 1408 roku; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 457-458, 556.

<sup>25</sup> KDzUrz 30 (1915) 3, s. 15.

<sup>26</sup> Elenchus Gn 1915, s. 53; Elenchus Gn 1916, s. 54; Elenchus Gn 1917, s. 45; Elenchus Gn 1918, s. 50; Elenchus Gn 1919, s. 53; Elenchus Gn 1920, s. 53; *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri Archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis pro Anno Domini* (dalej: Elenchus Gn-Pn) 1923, Poznań 1923, s. 43; Elenchus Gn-Pn 1924, s. 51.

<sup>27</sup> Według spisu powszechnego z 1910 roku Piła liczyła 26126 mieszkańców, z czego 96% (25069 osób) wskazywało język niemiecki jako ojczysty (wśród nich 16236 ewangelików, 8091 katolików, 162 innego wyznania chrześcijańskiego i 580 żydów). Liczbę katolików potwierdza schematyzm archidiecezji poznańskiej, według którego parafia katolicka w Piile liczyła w 1910 roku 9110 dusz (Elenchus Pn 1910, s. 39), a w 1915 roku 10200 dusz (Elenchus Pn 1915, s. 43).

<sup>28</sup> Pierwsze historyczne wzmianki o istnieniu parafii w Śmiłowie pochodzą z 1490 roku. Pierwotny kościół był drewniany, a od 1836 murowany. W 1905 roku został wybudowany nowy kościół neogotycki. W parafii działało Bractwo Szkaplerza Karmelitańskiego, którego akt erekcyjny pochodzi z 1675 roku, J.J. Ptach, *Szkice niedokończone. Historia parafii pw. św. Małgorzaty i Matki Bożej Szkaplerznej w Śmiłowie*, Piła 2011, s. 11-14. Według wpisu z 1949 roku w kronice parafialnej, beneficjum w Śmiłowie obejmowało przed drugą wojną światową rolę, las, trzy jeziora i łąki o obszarze ponad 150 hektarów, a także starościniec z chlewem przy szosie do Piły. Plebanie zbudowano w 1854 roku.

<sup>29</sup> Elenchus Gn 1915, s. 54.

lat życia i 23 lata kapłaństwa – przeszedł na emeryturę, zamieszkując początkowo w Śmiłowie, a następnie kolejno w Mielęcinie, Niekursku i Wołowych Lasach w dekanacie Wałcz<sup>30</sup>.

W momencie objęcia przez ks. Freyera beneficjum śmiłowskiej parafii zamieszkała była w większości przez Niemców. Mimo to, wkrótce po ratyfikacji traktatu wersalskiego, która nastąpiła 10 stycznia 1920 roku, przygraniczne Śmiłowo znalazło się w granicach Rzeczypospolitej. Gmina została włączona do starostwa powiatowego w Chodzieży. Północna granica starostwa budziła duże kontrowersje, a ludność niemiecka zamieszkująca te tereny – zwłaszcza Śmiłowo – żądała przyłączenia do Rzeszy, nie cofając się przed atakami przemocy wobec przybywających na te tereny pierwszych urzędników polskiej administracji<sup>31</sup>. W lutym 1920 roku przybyła nawet do Chodzieży Międzynarodowa Komisja Graniczna z ramienia Ententy, której zadaniem było rozstrzygnięcie spornej granicy. Wytyczona wówczas granica biegła pomiędzy Kaczorami a Piłą, pozostawiając Śmiłowo po stronie polskiej. Jedynie dwie wioski należące do parafii, Skórka (Schönfeld) i Plecemin (Plötzmin), znalazły się po stronie niemieckiej.

Pierwszy powszechny spis ludności przeprowadzony w niepodległej Polsce 30 września 1921 roku podawał, że w należącej do powiatu chodzieskiego gminie Śmiłowo w 105 budynkach zamieszkiwało 760 osób (w tym 370 mężczyzn i 390 kobiet), z czego aż 578 osób (76%) podało narodowość niemiecką, 181 osób – narodowość polską, a jedna osoba inną narodowość<sup>32</sup>. Również w pozostałych wioskach należących do śmiłowskiej parafii większość stanowiła ludność narodowości niemieckiej. W sąsiadującym ze Śmiłowem Morzewie na 962 mieszkańców tylko 7 osób było narodowości niemieckiej<sup>33</sup>.

Ksiądz Freyer był zatem pasterzem rzymskokatolickiej wspólnoty parafialnej, do której należeli Niemcy i Polacy. Warto jednak pamiętać, że w powszechnym odbiorze ludności polskiej Niemiec-katolik nie był identyfikowany z wrogiem narodu polskiego. Nastawienie to dobrze ilustruje sprawozdanie z działalności

---

<sup>30</sup> Tamże; Elenchus Pn 1918, s. 146; Elenchus Gn-Pn 1923, s. 192; R. Prejs, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa pralatury pilskiej* (w druku).

<sup>31</sup> B. Koszel, *W okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1920-1939*, w: *Dzieje Chodzieży*, red. S. Chmielewski, Chodzież 1998, s. 266.

<sup>32</sup> *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921 r.*, t. X, Województwo Poznańskie, Warszawa 1926, s. 9.

<sup>33</sup> Gmina Morzewo: 120 budynków mieszkalnych, 962 mieszkańców (467 mężczyzn, 495 kobiet), 951 wyznania rzymskokatolickiego, 10 wyznania ewangelickiego, 1 innego wyznania chrześcijańskiego, 954 podało narodowość polską, 7 podało narodowość niemiecką, 1 inną, *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921 r.*, t. X, Województwo Poznańskie, Warszawa 1926, s. 8.

Liczba mieszkańców parafii śmiłowskiej według powszechnego spisu ludności z 30.9.1921<sup>34</sup>

	Ogółem	Niemcy	Polacy	Katolicy	Ewangelicy	Kobiety	Mężczyźni
Śmiłowo	760	578	181	440	320	390	370
Zelgniewo	565	359	206	215	350	271	294
Brodna	505	484	21	40	465	270	235
Jeziorki	294	224	69	132	161	135	159
Kaczory	432	229	202	237	194	216	216
razem	2556	1874	679	1064	1490	1282	1274

Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Pile, dotyczące wzajemnego nastawienia Polaków i Niemców po drugiej stronie granicy, w rejencji pilskiej i frankfurckiej Rzeszy Niemieckiej. Konsul Jerzy Śmigielski na początku lat trzydziestych XX wieku ubolewał, że

[...] *uświadomienie narodowe miejscowego społeczeństwa polskiego jest zupełnie specyficzne: Za wyraźnego Niemca, i że tak powiem, rasowego wroga, uważany jest wyłącznie Niemiec-niekatolik, protestant, kalwin, itd. Jeżeli dziecko chodzi do niemieckich szkół katolickich, tak przez nie, jak przez rodziców, nie jest uważane to za grzech przeciw polskości, ponieważ takim grzechem byłaby szkoła protestancka. Należenie do niemieckich stowarzyszeń kościelnych (w braku polskich) jest uważane za obowiązek. Śpiew niemieckich pieśni kościelnych przy znajomości języka polskiego niektórych księży niemieckich i przy powszechnej dobrej znajomości języka niemieckiego przez ludność polską, zaciera stopniowo dążenie do wyodrębnienia lub do wywalczenia dla własnego języka należnych mu praw<sup>35</sup>.*

Nie dziwi więc utrwalone w świadomości śmiłowskich parafian przekonanie, że ks. Freyer był dobrym kapłanem, który dbał o sprawy Boże, w kwestiach politycznych był neutralny, chórowi kościelnemu pozwalał śpiewać po polsku pieśń *Nie opuszczaj nas*<sup>36</sup> i czytał podczas nabożeństw Ewangelię w języku polskim<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Skorowidz *Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921 r.*, t. X, Województwo Poznańskie, Warszawa 1926, s. 8-9.

<sup>35</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Zespół Konsulat RP w Pile, sygn. 2-3, 28.02.1934, k. 64: sprawozdanie z działalności konsulatu za czas od 1.05.1932 do 28.02.1934 (tajne).

<sup>36</sup> Chodzi zapewne o znaną w Polsce czasów porobiorowych pieśń maryjną ks. Karola Boloza Antoniewicza, *Nie opuszczaj nas! Pieśń do Matki Bożkiej. Wiersz Ks. Antoniewicza. Muzyka Filipiny Brzezińskiej*, Warszawa 18--.

<sup>37</sup> Taki wizerunek ks. Freyera kreśli na podstawie wspomnień parafian E. Kaczmarczyk, *Parafia katolicka świętej Małgorzaty panny i męczennicy w Śmiłowie w latach 1918-2000* (msk), Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań 2003, s. 35.



N. 29586

MONACO, 25 Gennaio 1924

Sull'Esposto del Sac.

Lino Freyer

Eminenza Reverendissima,

Insieme al relativo Allegato, che qui accluso compio il dovere di ritornare all'Eminenza Vostra Reverendissima, è stamane pervenuto il venerato Dispaccio N. 26246 del 21 corrente. Nel medesimo Dispaccio il Mons. Nunzio Apostolico di Varsavia mi partecipava essere stato il Sacerdote tedesco Lino Freyer, parroco di Smifowo nell'Archidiocesi di Posnania, per ragioni di nazionalità costretto a lasciare la sua parrocchia, e mi interessava al tempo stesso a raccomandarlo all'Administratore Apostolico di Titz, Revmo Mons. WEIMANN, affinché questi inducesse il patrono a presentarlo ad un beneficio vacante in Biele, cui il detto sacerdote aveva concorso. Senza indugio compii l'incarico affidatomi dal suddetto Mons. Nunzio con lettera diretta il 2 Novembre al menzionato Mons. WEIMANN, il quale il 1° Dicembre mi significò che "qualora il Sac. FREYER non venisse presentato

A Sua Eminenza Reverendissima  
Il Sig. Cardinale PIETRO GASPARRI  
Segretario di Stato di Sua Santità

Vaticano - Roma



26802

Umilissimo Devotissimo Obligatissimo Servo  
+ Eugenio Pacelli Arcivescovo di Sardi  
Nuncio Apostolico



Pismo nuncjusza Eugenio Pacellego do kard. Pietro Gasparriego, 9.1.1924,  
ze zbiorów Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej

Wobec ukształtowania się nowych granic państwowych, 22 listopada 1920 roku kard. Dalbor ustanowił delegaturę arcybiskupią dla parafii archidiecezji poznańskiej, które zostały włączone do Niemiec. Jej zwierzchnikiem arcybiskup poznański mianował ks. Roberta Weimanna<sup>38</sup>. Trzy lata później, 1 maja 1923 roku, dekretem Stolicy Apostolskiej delegatura arcybiskupia przekształcona została w administrację apostolską w Tucznie, do której włączono także parafie sufraganalnej diecezji chełmińskiej<sup>39</sup>. Z czasem siedzibę administracji przeniesiono do Piły, a od 1930 roku, po zawarciu przez Prusy konkordatu, uzyskała ona statut samodzielnej prałatury.

Zachodzące wokół Śmiłowa zmiany administracyjne, nowy i – jak się wówczas być może wydawało – trwały ład międzynarodowy związany z postanowieniami układu pokojowego kończącego pierwszą wojnę światową, niepokoiły zapewne ks. Linusa Freyera. Jego rodzinne Trzebiszewo znalazło się już poza granicami Rzeczypospolitej i poza terytorium archidiecezji poznańskiej, a on sam czuł się Niemcem, któremu przyszło żyć i pracować w miejscowości położonej zaledwie kilka kilometrów od granicy polsko-niemieckiej.

#### WYDALENIE KS. FREYERA Z POLSKI

W 1923 roku nastąpił zwrot w życiu i działalności duszpasterskiej ks. Linusa Freyera. Dekretem wojewody poznańskiego został on z dniem 4 października 1923 roku wydalony z granic Rzeczypospolitej Polskiej<sup>40</sup>. Ostateczny termin

<sup>38</sup> Elenchus Gn-Pn 1923, s. 185: *Delegatus Archiepiscopi pro parte Archidioecesis Posnaniensis in Germania sita* Robertus Weimann, del. 22.11.1920, ur. 1870, wyśw. 1894, resid. Tütz.

<sup>39</sup> Pismo nuncjatury apostolskiej w Warszawie do kard. Dalbora z 17 maja 1923 roku informujące o powołaniu administratora apostolskiego „nad częścią diecezji poznańskiej położonej w państwie pruskim” zamieszcza „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” (dalej: MK) 38 (1923) 6, s. 39.

<sup>40</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.01.1924, k. 38: ks. Freyer do Ojca Świętego Piusa XI. Kwerenda przeprowadzona w Archiwum Państwowym w Poznaniu i w Archiwum Akt Nowych w Warszawie wskazuje, że dekret wydalenia ks. Freyera najprawdopodobniej nie zachował się do naszych czasów. AAN, Zespół Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. 2073, 2100, 2101, 2102, zawiera akta wydaleń Niemców z Polski, ale dokumentu dotyczącego ks. Freyera nie ma. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Zespół Polski Związek Zachodni, 1923, sygn. 66, k. 3-10, zawiera sprawę wydalenia pastora Warma z Budzynia (również w powiecie chodzieskim) w drugiej połowie 1923 roku (a więc w czasie, kiedy prowadzono sprawę ks. Freyera); pastorowi zarzucono podejmowanie praktyk lekarskich ze szkodą dla miejscowej ludności („przy ostatniej rewizji domowej u niego w sprawie spraw politycznych zauważono, że takowy posiada wielką aptekę domową z wagami, moździerzami aptekarskimi, z czego wynika że p. pastor leczy i zarazem lekarstwa wykonuje”); postawiono wniosek „o wydalenie go z kraju w jak najszybszym czasie jako uciążliwego obcokrajowca”. APP, Zespół Starostwo Powiatu Poznańskiego, 1925-31, sygn. 368, k. 5: zawiera spis obywateli niemieckich na obszarze województwa poznańskiego, którzy zostali wydaleny w latach 1924-1929. W 1924 roku wydalono

opuszczenia terytorium Polski przez ks. Freyera został następnie przedłużony do 15 listopada, a potem jeszcze do 30 listopada 1923 roku<sup>41</sup>.

Wysoce prawdopodobna wydaje się teza, postawiona w późniejszej korespondencji ze Stolicą Apostolską przez prymasa Polski Edmunda Dalbora, że wobec zachodzących zmian administracyjnych ks. Linus Freyer pragnął zamieszkać z drugiej strony granicy państwowej i sam zaczął zabiegać o przeniesienie do administracji tucznieńskiej. Migracje takie nie były wówczas zjawiskiem niezwykłym i odbywały się w obydwu kierunkach. Także Śmiłowo musieli opuścić obywatele niemieccy, skoro w 1924 roku – we wspomnianym już liście do Ojca świętego – ks. Freyer pisał, że „parafia, której wierni przedtem prawie wszyscy byli Niemcami”, zamieszkała jest obecnie w 1/3 przez ludność niemiecką<sup>42</sup>. Proboszcz parafii w Chodzieży, ks. Leonard Kurpisz, pisał z kolei o „procesie odniemczania ziemi chodzieskiej”, który w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości był „bardzo rażny”, a z czasem uległ spowolnieniu:

*Liczba ludności polskiej rosła stale. W r. 1924 parafia liczyła już tylko około 10% Niemców. To też już z nastaniem czasów polskich zmieniono porządek nabożeństw, które dawniej odprawiały się w połowie po polsku i po niemiecku. Dla Niemców pozostawiono jedno kazanie miesięcznie oraz dodatkowo kazania w wielkie święta i odpusty, razem około 19 kazań rocznie<sup>43</sup>.*

Z kolei konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Pile, Jerzy Śmigielski, w sprawozdaniu z działalności konsularnej na początku lat trzydziestych, określił zjawisko migracji Polaków z terenów niemieckich do ojczyzny „katastrofalnym kryzysem”, wskutek którego

---

z województwa poznańskiego 17 osób, m.in. dwóch pastorów, czterech robotników, leśniczego, rolnika i prostytutkę. W 1925 i 1926 roku – wydalone zostały 53 osoby, w 1929 – 19 osób. Jeden z mechanizmów wydawania dekretu o wydaleniu pokazuje sprawa pastora E. Hoffmanna z Chojnika, wydanego po donosie osoby, która stawiła się do biura inspektoratu szkolnego i zdała sprawę z działalności antypolskiej pastora, podburzania ludności, zakazywania dzieciom uczestniczenia w zabawach, odprawiania nabożeństw po niemiecku, mimo że ludzie mówią po polsku, AAN, Zespół Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, sygn. 2101, 8.06.1922, k. 78-90. Dekret o wydaleniu ks. Freyera mógł mieć podobne brzmienie do dekretu wydalenia obywatelki Niemiec z 1927 roku: „Na podstawie art. (...) Rozporządzenia Prezydenta Rz. P. (...) o cudzoziemcach zarządzam wydalenie z granic Rz. P. obywatelki niemieckiej (...) zamieszkałej w gminie (...). Wymieniona winna opuścić granice R. P. do dnia 5 listopada r. b. włącznie z tem, że w razie pozostawienia wydalonej (...) w Polsce po upływie orzeczonego terminu będzie ona (...) przymusowo odstawiona do granicy, zaś w razie samowolnego powrotu do Polski – zostanie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej (...). Decyzja niniejsza (...) jest ostateczna i zaskarżeniu nie podlega”, APP, Zespół Starostwo Powiatu Poznańskiego, 1925-31, sygn. 368: decyzja Wojewody Warszawskiego, 26.10.1927.

<sup>41</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.01.1924, k. 38: ks. Freyer do Ojca Świętego Piusa XI.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> L. Kurpisz, *Kronika kościołów chodzieskich*, Chodzież 1933, s. 127.



Ks. Linus Freyer (pierwszy z lewej), ok. 1950 roku

[...] *na terenie konsulatu jedynym człowiekiem z uniwersyteckim wykształceniem jest proboszcz z Zakrzewa, prezes Związku Polaków, ks. dr Domański*<sup>44</sup>.

W opinii arcybiskupa Edmunda Dalbora wydalenie kapłana archidiecezji poznańskiej z terytorium Polski nie było zatem związane z jego antypolską działalnością, lecz raczej z jego osobistym wyborem. Początkowo myśl ta oparta była jedynie na przypuszczeniach innych kapłanów. W liście do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Gaspariego z 6 grudnia 1923 roku, napisanym tuż po swoim pobycie w Rzymie, Prymas Polski ustosunkowywał się do pisma, wręczonego mu w przeddzień wyjazdu z Wiecznego Miasta, zawierającego oskarżenia ze strony kanoników niemieckich kapituł metropolitalnych Gniezna i Poznania pod jego adresem<sup>45</sup> i dodawał, że nie było mu dane odnieść się jeszcze do sprawy ks. Freyera. Wyjaśniając szczegółowo obecną sytuację prawną i podjęte przez siebie działania na rzecz kapłana, kard. Dalbor, po rozmowie z administratorem w Tucznie, dodawał:

*Ksiądz prałat Weimann zadeklarował, że duchowieństwo podejrzewało, iż ks. Freyer sam spowodował dekret wydalenia, by z większą łatwością – jako osoba wydalona – otrzymać beneficjum w administracji apostolskiej. Jeśli o mnie chodzi, nie wierzę w to, ale jest faktem, że ks. Freyer pragnął opuścić beneficjum w Śmiłowie i już od dosyć długiego czasu czynił zabiegi, by otrzymać beneficjum w administracji apostolskiej*<sup>46</sup>.

Dalsza wymiana korespondencji ze Stolicą Apostolską, zaangażowanie w tę sprawę nuncjusza w Berlinie i w Warszawie oraz aktywność ks. Freyera sprawiły, że Prymas Dalbor został zmuszony do pełnego wyjaśniania problemu wydalenia kapłana z polskich granic. Droga do ustalenia przyczyn wydania dekretu wiodła przez urzędy państwowe. Dlatego list kard. Dalbora napisany do watykańskiego sekretarza stanu w lutym 1924 roku zawierał bardzo szczegółową interpretację działań podjętych przez proboszcza śmiłowskiego. „Linus Freyer nie zamierzał pozostać w Polsce i już od dłuższego czasu zabiegał o otrzymanie beneficjum w administracji apostolskiej w Tucznie” – przekonywał arcybiskup gnieźnieński i poznański. Kardynał Dalbor wyjaśniał, że w związku z tym ks. Freyer nie przyjął obywatelstwa polskiego, choć polskie władze pozwalały mu dalej pełnić posługę duszpasterską w Śmiłowie. Punktem zwrotnym – zdaniem

<sup>44</sup> AAN, Zespół Konsulat RP w Pile, sygn. 2-3, 28.2.1934, k. 63: sprawozdanie z działalności konsulatu za czas od 1.05.1932 do 28.02.1934 (tajne).

<sup>45</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1923, Pos. 42, fasc. 51, 25.09.1923, k. 9-10: list kanoników niemieckich Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu do Ojca Świętego Piusa XI; S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1923, Pos. 42, fasc. 51, 7.10.1923, k. 12-13: list kanoników niemieckich Kapituły Metropolitalnej w Gnieźnie do Ojca Świętego Piusa XI.

<sup>46</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1923, Pos. 42, fasc. 51, 6.12.1923, k. 21: kard. Dalbor do kard. Gaspariego.



kard. Dalbora – stała się wiadomość o wakującym beneficjum w Białej (Behle) niedaleko Trzcianki w administracji tucznieńskiej<sup>47</sup>, które poznański kapłan pragnął otrzymać „za wszelką cenę”. Zdaniem prymasa Polski ks. Freyer chciał ułatwić sobie zadanie, prosząc polskie władze o dekret wydalenia go z granic Rzeczypospolitej i przypuszczając, że w ten sposób szybciej zrealizuje swoje plany. Dopiero później, kiedy sytuacja się skomplikowała, kapłan rozpoczął – jak określał jego zachowanie ordynariusz miejsca – swego rodzaju „komedię”.

Na poparcie swej tezy kard. Dalbor załączył w piśmie do Stolicy Apostolskiej deklarację starosty chodzieskiego, Zbigniewa Jerzykowskiego<sup>48</sup>, organizatora polskiej samorządności w Chodzieży po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Deklaracja starosty Jerzykowskiego odnośnie do ks. Freyera była jednoznaczna<sup>49</sup>. Wspominał najpierw o jego niechęci do akceptacji polskiej narodowości i o długotrwałym pragnieniu otrzymania beneficjum po drugiej stronie granicy: *Posiadając przepustkę, bywał często w Pile i spotykał się z władzami niemieckimi*. Jerzykowski twierdził, że aby otrzymać beneficjum w administracji tucznieńskiej, ks. Freyerowi potrzebny był dekret o wydaleniu: *Na temat tego dekretu mówił mi kilka razy, szczególnie podczas ostatniej rozmowy przy okazji święta patronalnego w Morzewie*<sup>50</sup>. Wreszcie starosta powiatu chodzieskiego wyjaśniał: „Wyświadczyłem mu tę przysługę i otrzymałem dla niego od wojewody dekret o wydaleniu”. Jego zdaniem zaraz potem ks. Freyer miał zabiegać o jak najszybsze wydanie mu w starostwie niezbędnych dokumentów, które też otrzymał. Zwrócił się również do konsulatu niemieckiego w Poznaniu o potrzebne na wyjazd dokumenty dla swojej siostry i służącej.

Tezy postawionej przez kard. Dalbora o zabiegach samego zainteresowanego prowadzących do wydalenia go z granic Rzeczypospolitej, popartej świadectwem starosty chodzieskiego, wydaje się bronić rozwój wypadków. Z listu nun-

---

<sup>47</sup> Proboszcz w Białej, ks. Stanisław Winke (ur. 1865, wyśw. 1890, ust. 1898) zmarł 13.05.1923 roku, Elenchus Gn-Pn 1923, s. 187.

<sup>48</sup> Zbigniew Jerzykowski, ur. 1881 w Poznaniu, „syn znanego lekarza poznańskiego” (L. Kurpisz, *Kronika kościołów chodzieskich*, Chodzież 1933, s. 126), studiował w Monachium i we Wrocławiu. Był pierwszym starostą chodzieskim w niepodległej Polsce. Przybył do Chodzieży w okresie Powstania Wielkopolskiego na polecenie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej; początkowo urzędował w Budzynie. W styczniu 1920 roku, kiedy na mocy traktatu wersalskiego oddziały polskie wkroczyły do Chodzieży, zorganizował poszczególne urzędy w stolicy starostwa, B. Koszel, *W okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1920-1939*, w: *Dzieje Chodzieży*, red. S. Chmielewski, Chodzież 1998, s. 271; W.L. Janiszewski, *Lata międzywojenne*, w: *Dzieje Margonina*, red. K. Rzepa, Poznań 2002, s. 97; W.L. Janiszewski, *Poczet starostów chodzieskich*, w: *Powiat chodzieski wczoraj i dziś* (praca zbiorowa), Piła 2008, s. 48.

<sup>49</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 8.02.1924, k. 32: kard. Dalbor do kard. Gasparriego, załącznik: włoski przekład deklaracji starosty Jerzykowskiego.

<sup>50</sup> Najprawdopodobniej chodzi o Święto Przemienienia Pańskiego, 6.08.1923 roku; parafia w Morzewie nosiła wówczas to wezwanie.

cjusza Lorenzo Lauriego do nuncjatury apostolskiej w Berlinie z 29 października 1923 roku dowiadujemy się, że zarówno on sam, jak i poznański biskup pomocniczy Stanisław Łukomski na prośbę proboszcza ze Śmiłowa interweniowali już u administratora tucznieńskiego, by ten przydzielił mu wakujące beneficjum. Nuncjusz w Warszawie sam zwrócił się też do abp. Eugenio Pacellego, jak później będzie twierdził – na prośbę kard. Dalbora<sup>51</sup>, by ten poparł te starania:

*Jedno słowo Waszej Ekscelencji byłoby z pewnością ogromnym wsparciem dla otrzymania oczekiwanej przysługi, bardzo więc prosiłbym o użycie wpływów za pomocą swojego urzędu u ks. Weimanna w tym celu, by jak najszybciej rozwiązać ten nieprzyjemny wypadek, spowodowany duchem nacjonalizmu u obydwu zainteresowanych stron, z wyraźną stratą dla dobra duchowego dusz<sup>52</sup>.*

Warto zwrócić uwagę, że ocena sytuacji przez nuncjusza w Warszawie tchnie wyraźnie wyczuwalnym realizmem, czego wyrazem jest przekonanie, że nawet gdyby kapłanowi anulowano wydany wcześniej dekret, to i tak nie mógłby już owocnie wypełniać swojej posługi w parafii w Śmiłowie.

Tezy postawionej przez kard. Dalbora broni wreszcie postępowanie ks. Freyera, któremu nie zależało na cofnięciu dekretu o wydaleniu, a jedynie na wsparciu jego starań o beneficjum w Białej. Dopiero z czasem, w obliczu niepowodzeń, proboszcz ze Śmiłowa zacznie także zabiegać o pomoc w innych sprawach, jak choćby zadośćuczynienie za poniesione straty materialne.

### SPRZECIW WŁADZ NIEMIECKICH

Z końcem listopada 1923 roku ks. Freyer opuścił Śmiłowo i zamieszkał w Pile<sup>53</sup>. Jako swój adres do korespondencji podawał w listach Gr. Kirchstrasse 10<sup>54</sup>.

Nieskomplikowana – jak mogłoby się wydawać – procedura zamiany beneficjów, dotycząca proboszcza małej parafii w strefie granicznej, który chciał mieszkać w swoim ojczystym kraju, zaczęła jednak przybierać niespodziewanie niekorzystny obrót. Ksiądz Freyer postanowił więc szukać wsparcia u abp. Eugenio Pacellego, nuncjusza apostolskiego w Monachium i w Berlinie<sup>55</sup>. Wydalo-

<sup>51</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 8.7.1924, k. 44-45: nuncjusz Lauri do kard. Gasparriego.

<sup>52</sup> Archivio Segreto Vaticano (dalej: ASV), Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 29.10.1923, k. 2: nuncjusz Lauri do nuncjusza Pacellego.

<sup>53</sup> W księdze chrztów parafii w Śmiłowie ostatni wpis dokonany przez ks. Freyera nosi datę 25.11.1923 roku.

<sup>54</sup> Czyli budynek położony w pobliżu późniejszego ordynariatu (karii) prałatury pilskiej, który mieścił się przy Kirchstrasse 13.

<sup>55</sup> Nuncjatura apostolska w Monachium sięga końca XVIII wieku, zaś przedstawicielstwo w Berlinie zostało ustanowione w 1920 roku jako siedziba dyplomatyczna przy Rzeszy Niemiec-

ny z Polski kapłan informował go o swoich problemach w liście z 17 grudnia 1923 roku<sup>56</sup>. W piśmie, zredagowanym w języku niemieckim, ks. Freyer prosił także nuncjusza o interwencję u Ministra Kultu w Berlinie, w którego mocy było udzielenie zgody na objęcie beneficjum. Dwa dni później nuncjusz, rezydujący jeszcze na stałe w Monachium odpisywał mu, że o wszystkim już wie od abp. Lauriego i że osobiście interweniował u administratora apostolskiego w Tucznie. Otrzymał już także odpowiedź, że nawet gdyby ks. Freyer nie otrzymał zgody na parafię w Białej ze strony władz, ks. Weimann zaproponuje go na inne beneficjum<sup>57</sup>.

Zapewnienia te nie satysfakcjonowały ks. Freyera. O jego determinacji świadczą kolejne prośby kierowane na ręce nuncjusza o wsparcie u niemieckich władz administracyjnych pisane z Piły tuż przed świętami Bożego Narodzenia, 23 i 24 grudnia 1923 roku. Ksiądz Freyer prosił również nuncjusza o możliwość udzielenia mu audiencji w Berlinie<sup>58</sup>. Dnia 28 grudnia 1923 roku nuncjatura w Monachium poinformowała ks. Freyera, że nuncjusz apostolski będzie przebywał w okolicach Nowego Roku w Berlinie na Burggrafenstrasse 1, w istniejącym do dziś Franziskus-Sanatorium<sup>59</sup>.

Można przypuszczać, że właśnie szukanie wsparcia u władz niemieckich wyjaśnia źródło kłopotów proboszcza ze Śmiłowa. Historia ks. Freyera z pogranicza stała się bowiem dla władz w Berlinie łakomym kąskiem propagandowym. 25 stycznia 1924 roku nuncjusz Pacelli napisał z Monachium do sekretarza stanu kard. Gasparriego długi list, w którym szczegółowo opisał nie tylko natarczywość wydalonego z Polski proboszcza, ale też skomplikowaną sytuację, w której on sam się znalazł<sup>60</sup>. Wyjaśniał, że nie interweniował bezpośrednio u władz niemieckich, ponieważ zgodnie z prawem kanonicznym nowe władze pruskie wca-

---

kiej. Abp Eugenio Pacelli został mianowany jej pierwszym nuncjuszem, pełniąc już godność nuncjusza w Monachium. Pacelli przeniósł się definitywnie do Berlina dopiero w 1925 roku, zaś nuncjatura w Monachium została zlikwidowana na mocy prawa niemieckiego w 1934 roku; Giuseppe de Marchi, *Le Nunziature Apostoliche dal 1800 al 1956*, Roma 1957, s. 60.

<sup>56</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 17.12.1923, k. 6: ks. Freyer do nuncjusza Pacellego.

<sup>57</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 19.12.1923, k. 7: nuncjusz Pacelli do ks. Freyera. Korespondencja pomiędzy nuncjuszem Pacellim a ks. Weimannem: ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 2.11.1929, k. 4: nuncjusz Pacelli do ks. Weimanna; ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 1.12.1923, k. 5: ks. Weimann do nuncjusza Pacellego.

<sup>58</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 23.12.1923, k. 8: ks. Freyer do nuncjusza Pacellego; ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 24.12.1923, k. 9: ks. Freyer do nuncjusza Pacellego.

<sup>59</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 28.12.1923, k. 10: telegram z nuncjatury w Monachium do ks. Freyera.

<sup>60</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 25.01.1924, k. 34-37: nuncjusz Pacelli do kard. Gasparriego; ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 25.01.1924, k. 12-15: nuncjusz Pacelli do kard. Gasparriego (rękopis).

le nie mają prawa zatwierdzania proboszczów, a jego zaangażowanie się w tę sprawę mogłoby zostać odebrane przez władze cywilne jako uznanie ich praw przez Stolicę Apostolską. *Casus* Freyera dawał także Pacellemu sposobność do wyłożenia nieuregulowanych jeszcze konkordatem punktów spornych w stosunkach między Watykanem a rządem pruskim, zwłaszcza nierozwiązanego problemu *ius praesentandi* na stanowiska kościelne.

Nuncjusz Pacelli zaznaczał w liście do Stolicy Apostolskiej, że mimo wszystko pragnął jednak pomóc ks. Freyerowi. Dlatego też na początku stycznia odbył w Berlinie nieoficjalną rozmowę z radcą ministerialnym Schlueterem. Ten jednak bardzo jasno dał do zrozumienia, że ministerstwo nie udzieli prezenty ks. Freyerowi na parafię w Białej, która należy do najlepszych w administracji apostolskiej i o którą ubiegają się inni kandydaci, ponieważ stałoby się to precedensem na przyszłość.

*To byłoby dla rządu polskiego jakby dodaniem odwagi do wydalenia dalszych proboszczów niemieckich, gdyby ów rząd zdał sobie sprawę, że otrzymują oni bez problemów inne beneficjum w Niemczech.*

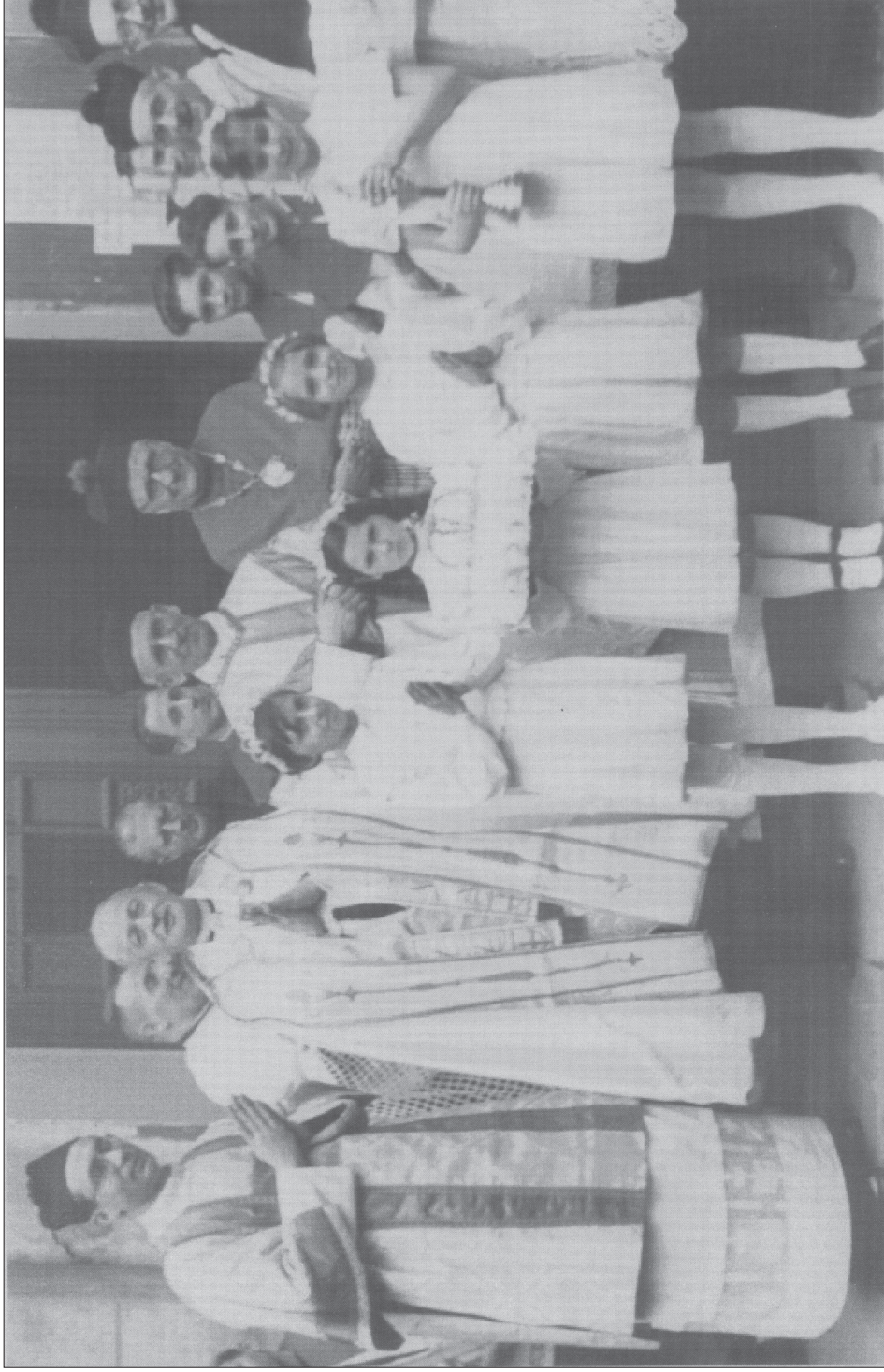
Nie pozostawiającą żadnej nadziei odpowiedź radcy Schluetera nuncjusz Pacelli zakomunikował ks. Freyerowi, który osobiście przybył do Berlina na początku 1924 roku. To właśnie po tej rozmowie – konstatuje nuncjusz – proboszcz napisał list do papieża Piusa XI.

List ks. Freyera zredagowany w Pile w języku łacińskim nosi datę 4 stycznia 1924 roku i jest pełen żalu<sup>61</sup>. Głównym przesłaniem pisma była nadal prośba o udzielenie beneficjum w Białej. Ksiądz Freyer pisał, że wydalenie z Polski dokonało się za namową konfratrów. Najwięcej żalu nosił jednak ksiądz proboszcz do swojego ordynariusza. Wspominał, że kolejne jego prośby o pomoc spotykały się z brakiem zrozumienia i z licznymi posądzeniami. W liście z 5 października 1923 roku prymas Polski miał pisać, że ks. Freyer uczynił opcję na rzecz Niemiec, 3 listopada 1923 roku – że jego nastawienie było przeciwne Rzeczypospolitej i że to manifestował, a 12 listopada 1923 roku – że nie jest obywatelem Polski i nie dał powodów, żeby nim być.

*Z tych odpowiedzi wynika, że powinienem z Rzeczypospolitej Polskiej odejść dlatego, że jestem narodowości niemieckiej. Zaprawdę nie ma innych przyczyn, bo przez dwadzieścia dwa lata wiernie pracowałem dla Kościoła i zbawienia dusz i zachowywałem cywilne prawa, co mi urzędnicy państwowi (starosta i komisarz dystryktu) potwierdzili.*

---

<sup>61</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.01.1924, k. 38: ks. Freyer do Ojca Świętego Piusa XI.



Ks. Linus Freyer podczas obchodów Złotego Jubileuszu Kapłaństwa, 25.3.1952

Żał pod adresem kard. Dalbora dotyczy nie tylko braku wsparcia duchowego, ale też materialnego. Ksiądz Freyer stwierdza wyraźnie, że *ordynariusz wcale się o mnie nie zatroszczył*, a ekonom Konsystorza Arcybiskupiego zajmujący się ziemią parafialną

*[...] sprzeciwił się, aby udzielić mi rekompensaty i powiedział, żeby zwrócić się o beneficjum w Niemczech. Z tego powodu ja i moja siostra oraz służąca cierpimy wielką biedę. Gdy zwróciłem się do ordynariusza o stosowne utrzymanie, nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.*

Ksiądz Freyer wspominał wreszcie w liście do papieża fakt wydalenia go siłą (*per vim*) z Polski 1 grudnia 1923 roku. Meble i sprzęty kapłana przewieziono do Piły, a z braku bardziej stosownego miejsca ulokowano je w stodole, w której – *jest jasne (ut apparet)* – *nie zostały zabezpieczone w sposób dostateczny ani przed złodziejami, ani przed warunkami atmosferycznymi*. Chora siostra i służąca pozostały na plebanii śmiłowskiej, a on sam był zmuszony *szukać mieszkania u przyjaciół i znajomych, i chodzić od jednego do drugiego*.

W piśmie do papieża ks. Freyer nadmienił także o wcześniejszych interwencjach w Warszawie i w Monachium, choć zachowanie się nuncjuszy kwituje stwierdzeniem:

*Obydwaj odpisali, że nie mogą mi nic pomóc. „Skoro tak się mają rzeczy, w moim ucisku upadając do stóp Waszej Świątobliwości proszę i błagam nieustannie, aby ordynariusz poznański udzielił mi odpowiedniego utrzymania i żeby Wasza Świątobliwość interweniował w pruskim ministerstwie o udzielenie mi «prezenty» na jakieś beneficjum. A Bóg... Waszej Świątobliwości służa najuniżeńszy i najposłuszniejszy jestem. Linus Freyer.*

Pracownicy sekretariatu stanu podkreślili zdania mówiące o wakującym od maja beneficjum w Białej, jak również ostatnie wersy dotyczące ordynariusza i wsparcia w ministerstwie. W ślad za listem poszły więc zapytania kard. Gasparriego do arcybiskupa poznańskiego<sup>62</sup> oraz do nuncjusza w Berlinie<sup>63</sup>.

Z wspomnianej przed chwilą odpowiedzi arcybiskupa Pacellego wynika, że za bezcelowe uważał on jakiegokolwiek interwencje u administratora apostolskiego w Tucznie, jak również negocjacje w Berlinie<sup>64</sup>. Nuncjusz był zdania, że

<sup>62</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 21.1.1924, k. 29: kard. Gasparri do kard. Dalbora.

<sup>63</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 21.1.1924, k. 11: kard. Gasparri do nuncjusza Pacellego; S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 21.1.1924, k. 28: kard. Gasparri do nuncjusza Pacellego (rękopis).

<sup>64</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 25.1.1924, k. 34-37: nuncjusz Pacelli do kard. Gasparriego; ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 25.1.1924, k. 12-15 nuncjusz Pacelli do kard. Gasparriego (rękopis).

można jedynie wstawić się za kapłanem w kurii poznańskiej i u polskich władz, ponieważ powinny one udzielić ks. Freyrowi odpowiedniej rekompensaty.

Z kolei prymas Polski, we wspomnianym już piśmie, do którego załączono oświadczenie starosty Jerzykowskiego, nazywał zmienne postępowanie ks. Freyera „komedią”:

*Wypomnił mi niewierność wobec moich biskupich obowiązków, ponieważ nie broniłem go przed polskim rządem, który wyrządził mu wielką krzywdę dekretem o wydaleniu; a kiedy wyjechał do Niemiec wszystkim opowiadał, że jest ofiarą prześladowań polskich władz<sup>65</sup>.*

Kardynał Dalbor był jednak bardzo zdecydowany w swoich postanowieniach: kapłan opuścił beneficjum z własnej woli i dlatego nie ma prawa żądać od władz kościelnych w Poznaniu materialnych środków do życia<sup>66</sup>. „Mimo to nie ogłosiłem jeszcze vacatu na beneficjum w Śmiłowie” – dodawał kard. Dalbor, zaznaczając, że i siostra, i służąca mieszkają jeszcze w Śmiłowie i otrzymują pieniądze z beneficjum na utrzymanie, pozostała zaś ich część przekazywana jest administratorowi parafii i odkładana na czas ostatecznego rozwiązania problemu.

Decyzje niemieckich władz administracyjnych nie zaowocowały zgodą na oddanie beneficjum w Białej ks. Freyrowi. 7 maja 1924 roku ambasada niemiecka w Rzymie skierowała do sekretariatu stanu Stolicy Apostolskiej promemoria<sup>67</sup>, które dało okazję do wyrażenia protestu wobec działań polskich władz cywilnych i kościelnych<sup>68</sup>. Przekonanie władz Rzeczypospolitej o zamierzonych działaniach ks. Freyera nazywano fałszywym: *W rzeczywistości Freyrowi nie przyszła nigdy na myśl idea opuszczenia parafii w Śmiłowie*. Według niemieckiego ambasadora polska wersja wypadków została specjalnie wymyślona, by uniknąć wypłacenia zadośćuczynienia poszkodowanemu obywatelowi Niemiec, a ks. Freyer, podejmując działania na rzecz otrzymania beneficjum w Białej, chciał jedynie położyć kres sytuacji bez wyjścia. *Takie zachowanie jest tak naturalne, że nie może być interpretowane jako jego wina* – przekonywał niemiecki ambasador. Uważał on za absurdalne twierdzenie, że polskie władze wydalili go, ponieważ on sam tego pragnął.

<sup>65</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 8.2.1924, k. 32: kard. Dalbor do kard. Gasparriego.

<sup>66</sup> Nuncjusz Lauri będzie nawet sądził, że kard. Dalbor bronił ks. Freyera przed władzami polskimi, prosząc o anulowanie dekretu, i że nakazał kapłanowi nie oddalanie się z parafii; S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 9.7.1924, k. 44-45: nuncjusz Lauri do kard. Gasparriego.

<sup>67</sup> *Promemoria* to rodzaj dokumentu dyplomatycznego, który przypomina lub ponagla w jakiejś sprawie.

<sup>68</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 7.5.1924, k. 40: promemoria ambasady Niemiec przy Stolicy Apostolskiej.

*Rząd polski z własnej inicjatywy i bez szczególnego powodu wydalil proboszcza Freyera, wyrzucając go silą, a władze kościelne nie uczyniły nic, by ustrzec go przed takimi działaniami. Do dziś Freyer jest bez środków do życia i nie wie, co robić<sup>69</sup>. Byłoby słuszne przekonać rząd polski, by anulował wydalenie*

– konkludował ambasador w nocy skierowanej do sekretariatu stanu.

Promemoria zostało przekazane nuncjuszowi w Warszawie<sup>70</sup>. Nuncjusz Lauri prosił więc kard. Dalbora o ponowne ustosunkowanie się do sprawy wydanego proboszcza, ale prymas Polski był zdania, że rząd niemiecki sam powinien zwrócić się do rządu polskiego, jeśli uznaje nielegalność dekretu<sup>71</sup>. Arcybiskup poznański uważał sprawę za zakończoną z punktu widzenia kościelnego, ponieważ ks. Freyer opuścił parafię, która została zresztą powierzona już innemu kapłanowi. Nuncjusz Lauri w depeszy do sekretariatu stanu nie widział więc w świetle prawa międzynarodowego możliwości podjęcia żadnych dalszych działań i powtarzał radę kard. Dalbora, by rząd niemiecki sam rozmawiał o sprawie ks. Freyera z rządem polskim.

Promemoria sekretariatu stanu z 17 lipca 1924 roku kończyło wymianę korespondencji dotyczącej ks. Freyera. Kardynał Gasparri wyjaśniał ambasadorowi Niemiec przy Stolicy Apostolskiej, Diego von Bergen<sup>72</sup>, że kierowany przez niego sekretariat stanu nigdy nie zaniedbał starań, by rząd polski cofnął raz powziętą decyzję o wydaleniu<sup>73</sup>. Niestety, zdaniem kard. Gasparriego, działania te pozostały bez efektu, ponieważ rząd polski uważał, że ks. Freyer sam załatwił sobie dekret o wydaleniu. Kardynał Gasparri zaznaczał:

*Z większą nadzieją będzie mógł rząd niemiecki pertraktować bezpośrednio z rządem polskim na temat zadośćuczynienia, jeśli wraz z wydaleniem proboszcza Freyera zostały naruszone prawa mniejszości niemieckiej w Polsce.*

<sup>69</sup> Promemoria napisane zostało 7.05.1924 roku, a schematyzm prałatury pilskiej podaje, że już 1 kwietnia 1924 roku ks. Freyer otrzymał inne beneficjum – w Goraju, *Schematismus der Apostolischen Administratur Schneidemühl*, Schneidemühl 1928, s. 14.

<sup>70</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 11.5.1924, k. 42: kard. Gasparri do nuncjusza Lauriego (rękopis).

<sup>71</sup> S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 8.7.1924, k. 44-45: nuncjusz Lauri do kard. Gasparriego.

<sup>72</sup> Carl Ludwig Diego von Bergen (1872-1944) był ambasadorem Niemiec przy Stolicy Apostolskiej od 1920 do 1943 roku, K. Scholder, *Die Kirchen und das Dritte Reich*, t. 1, Frankfurt/M-Berlin-Wien 1977, s. 187-191.

<sup>73</sup> ASV, Arch. Nunz. Berlino, busta 50, fasc. 5, 17.07.1924, k. 16: kard. Gasparri do ambasadora von Bergena.





Ks. Linus Freyer, ok. 1955 roku

## DALSZE LOSY KS. FREYERA

Po opuszczeniu Śmiłowa przez ks. Linusa Freyera parafią administrował ks. Józef Smoliński, proboszcz z sąsiedniego Morzewa<sup>74</sup>. Kilka miesięcy później proboszczem w Śmiłowie mianowany został ks. Leonard Kurpisz, dyrektor kancelarii arcybiskupiej w Poznaniu<sup>75</sup>, a od 1 lipca 1924 roku śmiłowskie beneficjum otrzymał ks. Stanisław Grzęda<sup>76</sup>.

Parafia w Białej została zaproponowana ks. kanonikowi Konstantinowi Trederowi, wydalonemu przez polskie władze z Pelplina, ale odmówił on przyjęcia beneficjum i zażądał przywrócenia beneficjum kanonickiego w diecezji chełmińskiej<sup>77</sup>. Ostatecznie proboszczem w Białej został mianowany w 1925 roku ks. Emil Strauch, rówieśnik ks. Freyera (ur. 24.10.1876), wyświęcony na kapłana także w 1902 roku, który wcześniej pełnił posługę proboszcza w Kuźnicy Czarnkowskiej.

Nic nie wskazuje na to, by ks. Linus Freyer otrzymał ze strony rządu polskiego czy archidiecezji poznańskiej zadośćuczynienie za wydalenie go z granic

<sup>74</sup> „W zarząd oddano ks. Józefowi Smolińskiemu, proboszczowi z Morzewa, parafię w Śmiłowie” (bez daty), MK 39 (1924) 2, s. 18.

<sup>75</sup> „W zarząd oddano: ks. Leonardowi Kurpiszowi, dyrektorowi kancelarii arcybiskupiej i wikariuszowi archikatedralnemu w Poznaniu, parafię w Śmiłowie od 15.04.1924”, MK 39 (1924) 5, s. 38. Dnia 16.04.1924 roku bp Antoni Laubitz prosił ks. Kurpisa o ustalenie z dotychczasowym zastępcą ks. proboszczem Smolińskim z Morzewa daty mającej się odbyć tradycji (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Zespół Konsystorz i Kuria Arcybiskupia, Personalna ks. Leonarda Kurpisa, 1911-1956, sygn. KA 16162). Księga chrztów parafii w Śmiłowie potwierdza posługę duszpasterską ks. Kurpisa od 21.04.1924 roku do 29.06.1924 roku. Dnia 20.06.1924 roku wydano dekret o objęciu z dniem 1.07.1924 roku przez ks. Kurpisa beneficjum w Chodzieży, wtedy też zwrócono jego akta personalne z Gniezna do Poznania („X. Kurpisz wrócił do diecezji poznańskiej z Śmiłowa do Chodzieży /jako proboszcz/. Akta personalne Konsystorz Gnieźnieński zwrócił”, tamże). W wydanej przez siebie *Kronice kościołów chodzieskich* ks. Kurpisz nie wspominał jednak parafii w Śmiłowie: „Bezpośrednio po rezygnacji X. Czechowskiego objął probostwo z dn. 1.07.1924 X.L. Kurpisz, dyrektor kancelarii arcybp. i wicekustosz archikatedralny, uzyskawszy prowizję od J. E. X. Kardynała-Prymasa Edmunda Dalbora. Introdukcja odbyła się w XIV niedzielę po Świątkach z okazji odpustu Opatrzności Boskiej”, L. Kurpisz, *Kronika kościołów chodzieskich*, Chodzież 1933, s. 128.

<sup>76</sup> „W zarząd oddano: ks. Stanisławowi Grzędzie, proboszczowi z Gostynia, parafię w Śmiłowie od 1.07.1924 roku”, MK 39 (1924) 12, s. 84.

<sup>77</sup> „Kanonik Konstantin Treder w liście z 10 bm. poinformował mnie, że podczas wizyty u prezydenta Piły ostatecznie odmówił przyjęcia, z powodu wieku i stanu zdrowia, zaproponowanej mu parafii w Białej. Podtrzymuje też ponownie żądanie, by został mu przyznany kanonikat i przede wszystkim, by zarządzono swobodny przewóz jego dóbr z Polski”, S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1924, Pos. 42, fasc. 51, 16.8.1924, k. 51: nuncjusz Pacelli do kard. Gaspariego. W latach 1929-32 nastąpiła długa wymiana pism w sprawie kanonika Tredera pomiędzy ambasadą niemiecką w Rzymie a Stolicą Apostolską, która pośredniczyła w uzyskaniu zadośćuczynienia ze strony państwa polskiego za wydalenie obywatela Niemiec. Po przyznaniu rekompensaty władze niemieckie dziękowały za skuteczną interwencję, S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1929-32, Pos. 42, fasc. 51, k. 52-80.



Am Vormittag des Karfreitages 1960 rief Christus der Ewige Hohepriester seinen treuen Diener, Pfarrer von Goray, den

Hochwürdigen Herrn Geistlichen Rat, Pfarrer i. R.

## LINUS FREYER

im 83. Lebensjahr und im 58. Jahre seines Priestertums zu sich in die Ewigkeit.

Möge Gott ihm den himmlischen Lohn für sein eifriges priesterliches Wirken geben.

Um ein Gedenken im Gebet und beim heiligen Opfer bitten:

Freie Prälatur Schneidemühl

**Prälat Polzin**

Kapitelsvikar

**Paul Fährnich**

Pfarrer  
und Angehörige

Berlin N 65, den 15. April 1960  
Barfusstraße 10 g

Totenoﬃzium: Donnerstag, den 21. April 1960, um 9 Uhr, in St. Aloysius, Berlin N 65,  
Barfusstraße 10 g.

Requiem: Um 9.30 Uhr.

Beisetzung: Gegen 11.30 Uhr, auf dem St. Hedwigs-Friedhof, Berlin-Reinickendorf,  
Berliner Straße 27.

Nach dem Requiem Frühstück im Gemeindesaal, anschließend Abfahrt zum Friedhof.

Rzeczypospolitej. Dnia 1 kwietnia 1924 roku ks. Freyer został mianowany proboszczem parafii pw. Trójcy Świętej w Goraju (Goray) w tucznieńskiej administracji apostolskiej<sup>78</sup>. Parafia, położona tuż obok rodzinnego Trzebiszewa, liczyła wtedy 800 dusz i była zamieszkała także przez ludność narodowości polskiej<sup>79</sup>. Już po zakończeniu drugiej wojny światowej, dnia 20 czerwca 1945 roku, ks. Freyer po raz drugi został wysiedlony z Polski, w dramatycznych okolicznościach opuszczając parafię. Dnia 10 lipca 1946 roku zamieszkał u swojego siostrzeńca urodzonego również w Trzebiszewie, ks. Paula Fähnricha<sup>80</sup>, w parafii pw. św. Alojzego we francuskiej strefie okupacyjnej Berlina. W parafii tej pozostał do końca życia. Tam też obchodził swój złoty jubileusz kapłaństwa 25 marca 1952 roku.

Ksiądz Linus Freyer zmarł w Berlinie 13 kwietnia 1960 roku, a jego pogrzeb odbył się na cmentarzu św. Jadwigi 21 kwietnia 1960 roku. W tym samym grobie został pochowany 31 października 1976 roku ks. Paul Fähnrich. Ksiądz Freyer nigdy nie został inkardynowany do diecezji berlińskiej i do końca życia pozostał kapłanem prałatury pilskiej<sup>81</sup>.

Kardynał Edmund Dalbor zmarł w Poznaniu 13 lutego 1926 roku. Starosta chodzieski Zbigniew Jerzykowski we wrześniu 1930 roku został mianowany starostą poznańskim, zmarł 10 października 1937 roku w Poznaniu. Nuncjusz Lorenzo Lauri, kreowany kardynałem w grudniu 1926 roku, w lipcu 1927 roku powrócił do Rzymu i został mianowany penitencjarzem większym, czyli zwierzchnikiem Penitencjarii Apostolskiej.

Ambasador Diego von Bergen 16 lutego 1939 roku wygłosił w Watykanie w imieniu korpusu dyplomatycznego przemówienie pożegnalne po śmierci Piusa XI. Mówił o *tworzeniu nowego świata, który chce powstać na gruzach*

<sup>78</sup> *Schematismus der Apostolischen Administratur Schneidemühl*, Schneidemühl 1928, s. 13-14; *Freie Prälatur Schneidemühl*, Schneidemühl 1932, s. 12; *Freie Prälatur Schneidemühl*, Schneidemühl 1936, s. 13; *Freie Prälatur Schneidemühl*, Schneidemühl 1940, s. 13. Nazwę miejscowości w 1937 roku zmieniono na Eibendorf.

<sup>79</sup> Bp Stanisław Łukomski, po śmierci abp. Dalbora wikariusz kapitulny w Poznaniu, odpowiadając nuncjuszowi Lauriemu na pytanie o mniejszości polskie w administracji tucznieńskiej, wśród parafii z 30-50% udziałem ludności polskiej wymienił Goraj, S.RR.SS., AA.EE.SS., Polonia, 1926, 65, fasc. 75, 21.02.1926 k. 4: bp Łukomski do nuncjusza Lauriego. Zapytanie Stolicy Apostolskiej wiązało się z procedurą mianowania nowego administratora w Tucznie i wątpliwościami, czy powinien on mówić także po polsku.

<sup>80</sup> Paul Fähnrich urodził się 25.10.1893 roku w Trzebiszewie, wyświęcony na kapłana diecezji wrocławskiej 23.04.1922 roku, był proboszczem parafii pw. św. Alojzego w Berlinie od 15.01.1937 roku, *Schematismus des Bistum Berlin für das Jahr* (dalej: Sch-Berlin) 1938, Berlin 1938, s. 29; Sch-Berlin 1941, s. 26; Sch-Berlin 1947, s. 23.

<sup>81</sup> Odpowiedź Manfreda Ackermanna z Erzbischöfliches Ordinariat Berlin na zapytanie o status ks. Linusa Freyera w diecezji berlińskiej, 28.7.2011: „Pfarrer Freyer war als Priester der «Freien Prälatur Schneidemühl» nicht in das Bistum Berlin inkardiniert”.

*przeszłości* i zachęcał kardynałów do wyboru papieża, w którym ludzkość zobaczy światło na drodze ku wspólnemu celowi pokoju i postępu<sup>82</sup>.

Nuncjusz Eugenio Pacelli w 1929 roku został kreowany kardynałem i powrócił z misji dyplomatycznej w Berlinie do Rzymu, gdzie wkrótce, 7 lutego 1930 roku, objął funkcję sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej po kard. Pietro Gasparim. Pacelli 2 marca 1939 roku został wybrany papieżem, przyjmując imię Piusa XII. W przemówieniu do kardynałów ogłoszonym 2 czerwca 1945 roku, w obliczu zakończonej drugiej wojny światowej, mówił:

*Niestety, musieliśmy oplakiwać w niejednym kraju zabijanie kapłanów, wydalanie osób cywilnych, mord obywateli bez procesu albo z prywatnej zemsty [...]. Zanim jednak osiągniemy pokój, prawdą pozostaje, że miliony ludzi, przy swoim ognisku domowym lub na wojnie, w niewoli lub na wygnaniu, muszą jeszcze kosztować kielicha goryczy. Jakże byśmy byli radzi ujrzeć koniec ich cierpień i ich utrapień, spełnienie ich pragnień!*<sup>83</sup>.

#### SUMMARY

In 1923 Rev. Linus Frezer, a priest of the Archdiocese of Poznań and pastor in Ćmiřowo, was expelled from the territory of the Republic of Poland. The decree of expulsion triggered a long exchange of correspondence between the priest himself, the Apostolic See and the Primate of Poland. A letter concerning the issue, written by pope Pius XI, focuses like in a lens all the problems pertaining to the political and national situation of Poland after the regaining of independence. The complexity of the circumstances was testified by Berlin's attempt to stir up a diplomatic debate on the case of Rev. Frezer. The article scrutinizes the issue of the administrative decision which was of crucial importance for the further life of the priest and also looks at the psychological aspects of his life as a German priest who in the situation of an independent Poland wanted to or was made to live in Germany.

#### Key words:

Linus Freyer, Card. Edmund Dalbor, Eugenio Pacelli – Pius XII, Piła prelatore, expulsion from the Republic of Poland, Śmiřowo, Abp Lorenzo Lauri, Diego von Bergen

<sup>82</sup> *Il corpo diplomatico esprime al Sacro Collegio l'unanime cordoglio delle Nazioni*, „L'Osservatore Romano”, 17.02.1939, s. 1. Ambasador Włoch przy Stolicy Apostolskiej Bonifacio Pignatti Morano di Custoza w korespondencji dyplomatycznej skierowanej do włoskiego ministra spraw zagranicznych Galeazzo Ciano, relacjonując rozmowę z von Bergen 18 lutego 1939 roku, napisał: „Ambasador powiedział mi, że wierzy, iż jeśli wybór konklawe padłby na kard. Pacellego, ten zrobiłby wszystko, by dojść do porozumienia z Niemcami i jest prawdopodobne, że mu się to uda”, w: Ministero degli Affari Esteri, *I documenti diplomatici italiani*, 1935-39, vol. XI, Roma 2006, s. 243-244.

<sup>83</sup> Pius XII, *Przemówienie do kolegium kardynalskiego Nell'accogliere*, 2.6.1945.